

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE SRODA 25 STYCZNIA 1958 R.

1. Opaków	104	proc.
2. Włoszczowa	89,9	"
3. Płaców	87,4	"
4. Sandomiera	76,5	"
5. Zwoleń	55,5	"
6. Kozienice	28	"
7. Jedrzejów	24,1	"
8. Radom	17,2	"
9. Staszów	14,5	"
10. Kielce	14,1	"

Plany utworzenia tzw. »Wspólnoty Atomowej« w Europie zachodniej

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyło się posiedzenie tzw. Komitetu do utworzenia St. Zjednoczonych Europy. W skład komitetu wchodzi przedstawicielstwo partii politycznych i prawników z kierownictwem zwłazków zawodowych — państw należących do »Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali« — a więc Niemiec zach., Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga. Jak informuje prasa zachodnia, inicjatorami utworzenia komitetu są m. in. kanclerz Adenauer i sekretarz generalny Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO) Guy Mollet. Przewodni-

czącym komitetu wybrany został na okres jednego roku b. prezes »Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali« — Jean Monnet. Jak podaje agencja France Presse, sprawa utworzenia tzw. »Europejskiej Wspólnoty Atomowej« była jednym z głównych tematów posiedzenia komitetu. Komitet uchwalił rezolucję o utworzeniu »Europejskiego Stowarzyszenia do Spraw Energetyki Atomowej«, któremu pomyślano została władza »ponadpaństwowa«. Sygnatariusze tej rezolucji zobowiązali się dołożyć wszelkich starań, aby przeforsować jej ratyfikację przez rządy i parlamenty ich krajów.

ODPRYSKI

ANGIELSKI SANKWOIR - VIVRE — Brytyjski Urząd Węglowy zorganizował specjalne kursy dla strażników i kierowników brygad górniczych, na których ma nauczyć się obchodzenia ze swoim podwładnymi. »Strażnicy brytyjskiej zagłębi węglowej« donosi amerykańska agencja »United Press« — zostali wysłani do szkół wzięli w celu nabycia umiejętności (traktowania 140 tys. skłoniących do strachu górników Yorkshire, Urząd Węglowy liczy na to, że po przeszkoleniu uda się strażnikom i kierownikom brygad górniczych, dwojga perswazji i przekonywania, załapać rozczarowanie, się fałszywostek.

A co będzie, jeśli górnicy, żądający podwyżki płac, powiedzą: »Panowie, waszych wdzidek nie potrzebujemy wcale...?«

OPTYMISTA

Jeden z dziennikarzy zapytał bońskiego ministra finansów, Schaeffera: »Sądząc, panie ministrze, że podatki zostaną wkrótce obniżone?«. Na to minister: »Pan jest pesymistą!« I rzeczywiście. Pan minister bowiem podzielił zdanie kłó rzędzących, że podatki płaconych przez maluczkich nie należy obniżać. Niech płacą jak najwięcej. Aby pan minister i jego podobni nie wpadli w pesymizm, zastanawiając się nad tym, z czego będą finansować zbrojenia...

WYMIANA WŁAŚCICIELI

W zachodnio - niemieckim »Frankfurter - Allgemeine Zeitung« pojawiło się ogłoszenie takiej treści: »Współwłaściciel owoce - warzywnicze handlu hurtowego w Saarbrücken (Saara) z powodu wystąpienia francuskich wspólników poszukuje współwłaścicieli niemieckich. Zgłoszenia pod Nr 93097 na SA-RAG, Saarbrücken 3.«

Wymiana właścicieli zaczęła się już, jak widzimy, w handlu owoce - warzywniczym. Kto następny?

Nowe zasady sprzedaży napojów alkoholowych

Dla ustalenia zasad zwalczania alkoholizmu odbyła się w listopadzie ub. roku pod przewodnictwem premiera J. Cyrankiewicza specjalna narada przedstawicieli partii i rządu oraz zainteresowanych instytucji społecznych i dziennikarzy. Na naradzie tej postanowiono zastrzeżenie walkę z pijactwem.

Realizacja jednego z postanowień tej narady jest zatwierdzone ostatnio przez Prezydium Rządu zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego, ustalające nowe zasady sprzedaży alkoholu.

Przed wszystkim zarządzenie to mówi o zakazie sprzedaży wszelkich napojów zawierających alkohol młodzieży do lat 18. i osobom niepełnoletnim oraz zabrania sprzedawać te napoje na terenie wszelkiego rodzaju szkół i placówek oświatowo - wychowawczych.

Nie wolno będzie również prowadzić sprzedaży napojów zawierających więcej niż 4,5 proc. alkoholu podczas zabaw na otwartym powietrzu i w parkach kultury, w zakładach pracy, hotelach, robotniczych, bufetach przyzakładowych itp.

Napoje zawierające więcej niż 18 proc. alkoholu wycofane zostaną całkowicie ze sprzedaży w wagonach restauracyjnych, w bufetach i restauracjach kolejowych, autobusowych, portowych i lotniskowych. Te same ograniczenia dotyczą sprzedaży win i wódek w schroniskach turystycznych, klubach itp.

Obstrzeżeniem na sprzedaży alkoholu objęte zostały również zakłady gastronomiczne, całko-

Przykład Gwatemali

świadczy o istotnych celach imperializmu USA

Oświadczenie b. prezydenta Gwatemali plk. Arbenza

PRAGA PAP. B. PREZYDENT REPUBLIKI GWATEMALSKIEJ, PLK. ARBENZA, BAWIĄCY WRAZ Z RODZINĄ OD KILKU MIESIĘCY W CZECHOSŁOWACJI, ZŁOŻYŁ 23. BM. OŚWIADCZENIE NA KONFERENCJI PRASOWEJ, KTÓRA ODBYŁA SIĘ W PRADZE.

Podkreślił on, iż przybył tutaj, by zapoznać się z warunkami życia i pracy narodu czesko-słowackiego. »Chciałem osobliście przekonać się o fałszywości oszczerstw rozpowszechnianych o brakach w Czechosłowacji. To co widziałem tutaj — powiedział plk. Arbenz — sprawiło mi głębokie zadowolenie. Zobaczyłem, że każdy człowiek w naszym kraju zdaje sobie w pełni sprawę z tego, iż swa praca pomaga w budowie takiego świata, do jakiego wszyscy dążymy«.

Wieleż część konferencji prasowej poświęcono była historii rozwoju samodzielnego Gwatemali i warunkom, w jakich podjęta została jawna interwencja przeciwko dyktando rządu Gwatemali i narodowi gwatemalskiemu. Plk. Arbenz stwierdził, że im bardziej ustrój w Gwatemali odpowiadał pragnieniom narodu, tym ostrzejsze stawały się wyzwywania przeciwko niemu ze strony imperializmu amerykańskiego. Od groźb, oszczerstw, prób zastraszenia i interwencji dyplomatycznej przeszli oni do

Do odegrania głównej roli w »Stowarzyszeniu« — pretendują Niemcy zach., co — jak podkreślał komentatorzy prasy — budzi szczególnie zaniepokojenie we Francji.

Plany te — jak pisał francuski tygodnik ekonomiczny »Perspectives« — wywołują poważne zaniepokojenie we Francji i w innych krajach, ponieważ prowadzą one do faktycznego podporządkowania polityki wewnętrznej i zagranicznej państw zachodnio-europejskich kontroli »Eratomu«.

Wielu z komentatorów — francuskich wskazuje, że cała ta krzątanina wokół »Wspólnoty Atomowej« jest niczym innym, jak jedynie próbą wzmocnienia drogą odrębną pogrzebaną już planów utworzenia sławetnej »Europejskiej Wspólnoty Obronnej«. Komentator dziennika »Combat« wyrażając swe nie zadowolenie pisze, że niektórzy politycy zamierzają w oparciu o zainteresowanie w tym bezpośrednio Niemcy zachodnie odrodzić w dziedzinie energii atomowej »Europejską Wspólnotę Obronną«.

Przykład Gwatemali może nam wyraźnie ukazać — powiedział w związku z tym plk. Arbenz — jak imperializm amerykański chce zastąpić dawny kolonializm nowym, jak chce podporządkować sobie wszystkie państwa. Jestem przekonany, że przykład Gwatemali może być pouczający nie tylko dla narodów Ameryki Łacińskiej, wskazując im cele, do których dąży imperializm amerykański, lecz także dla wszystkich narodów kolonialnych, by nie miały żadnych wątpliwości co do istotnych celów Amerykanów.

Po zwycięstwie interwencji uchyłono zostały wszystkie ustawy gwarantujące narodowi gwatemalskiemu swobodę demokratyczną — powiedział dalej plk. Arbenz. Kraj został w rzeczywistości oddany do dyspozycji imperialistów amerykańskich. Przeszło 1/3 części ziemi na północy i południu kraju zagarnęli koncerny naftowe. W obec rękę przeszły wszystkie bogactwa leśne Gwatemali. W zachodniej części kraju oddano prawie osiem części Gwatemali obcy monopol pod uprawę kawy. Po podpisaniu tzw. układu o pomocy wzajemnej nie tylko pozwolono budować w kraju obce bazy wojskowe i wykorzystywać naród gwatemalski jako mięso armatnie do napadów na inne narody, ale wszystkie

bezpośrednie interwencje przeciwko Gwatemali.

Przykład Gwatemali może nam wyraźnie ukazać — powiedział w związku z tym plk. Arbenz — jak imperializm amerykański chce zastąpić dawny kolonializm nowym, jak chce podporządkować sobie wszystkie państwa. Jestem przekonany, że przykład Gwatemali może być pouczający nie tylko dla narodów Ameryki Łacińskiej, wskazując im cele, do których dąży imperializm amerykański, lecz także dla wszystkich narodów kolonialnych, by nie miały żadnych wątpliwości co do istotnych celów Amerykanów.

Po zwycięstwie interwencji uchyłono zostały wszystkie ustawy gwarantujące narodowi gwatemalskiemu swobodę demokratyczną — powiedział dalej plk. Arbenz. Kraj został w rzeczywistości oddany do dyspozycji imperialistów amerykańskich. Przeszło 1/3 części ziemi na północy i południu kraju zagarnęli koncerny naftowe. W obec rękę przeszły wszystkie bogactwa leśne Gwatemali. W zachodniej części kraju oddano prawie osiem części Gwatemali obcy monopol pod uprawę kawy. Po podpisaniu tzw. układu o pomocy wzajemnej nie tylko pozwolono budować w kraju obce bazy wojskowe i wykorzystywać naród gwatemalski jako mięso armatnie do napadów na inne narody, ale wszystkie

Do odegrania głównej roli w »Stowarzyszeniu« — pretendują Niemcy zach., co — jak podkreślał komentatorzy prasy — budzi szczególnie zaniepokojenie we Francji.

Plany te — jak pisał francuski tygodnik ekonomiczny »Perspectives« — wywołują poważne zaniepokojenie we Francji i w innych krajach, ponieważ prowadzą one do faktycznego podporządkowania polityki wewnętrznej i zagranicznej państw zachodnio-europejskich kontroli »Eratomu«.

Wielu z komentatorów — francuskich wskazuje, że cała ta krzątanina wokół »Wspólnoty Atomowej« jest niczym innym, jak jedynie próbą wzmocnienia drogą odrębną pogrzebaną już planów utworzenia sławetnej »Europejskiej Wspólnoty Obronnej«. Komentator dziennika »Combat« wyrażając swe nie zadowolenie pisze, że niektórzy politycy zamierzają w oparciu o zainteresowanie w tym bezpośrednio Niemcy zachodnie odrodzić w dziedzinie energii atomowej »Europejską Wspólnotę Obronną«.

Przykład Gwatemali może nam wyraźnie ukazać — powiedział w związku z tym plk. Arbenz — jak imperializm amerykański chce zastąpić dawny kolonializm nowym, jak chce podporządkować sobie wszystkie państwa. Jestem przekonany, że przykład Gwatemali może być pouczający nie tylko dla narodów Ameryki Łacińskiej, wskazując im cele, do których dąży imperializm amerykański, lecz także dla wszystkich narodów kolonialnych, by nie miały żadnych wątpliwości co do istotnych celów Amerykanów.

Po zwycięstwie interwencji uchyłono zostały wszystkie ustawy gwarantujące narodowi gwatemalskiemu swobodę demokratyczną — powiedział dalej plk. Arbenz. Kraj został w rzeczywistości oddany do dyspozycji imperialistów amerykańskich. Przeszło 1/3 części ziemi na północy i południu kraju zagarnęli koncerny naftowe. W obec rękę przeszły wszystkie bogactwa leśne Gwatemali. W zachodniej części kraju oddano prawie osiem części Gwatemali obcy monopol pod uprawę kawy. Po podpisaniu tzw. układu o pomocy wzajemnej nie tylko pozwolono budować w kraju obce bazy wojskowe i wykorzystywać naród gwatemalski jako mięso armatnie do napadów na inne narody, ale wszystkie

Do odegrania głównej roli w »Stowarzyszeniu« — pretendują Niemcy zach., co — jak podkreślał komentatorzy prasy — budzi szczególnie zaniepokojenie we Francji.

Plany te — jak pisał francuski tygodnik ekonomiczny »Perspectives« — wywołują poważne zaniepokojenie we Francji i w innych krajach, ponieważ prowadzą one do faktycznego podporządkowania polityki wewnętrznej i zagranicznej państw zachodnio-europejskich kontroli »Eratomu«.

Wielu z komentatorów — francuskich wskazuje, że cała ta krzątanina wokół »Wspólnoty Atomowej« jest niczym innym, jak jedynie próbą wzmocnienia drogą odrębną pogrzebaną już planów utworzenia sławetnej »Europejskiej Wspólnoty Obronnej«. Komentator dziennika »Combat« wyrażając swe nie zadowolenie pisze, że niektórzy politycy zamierzają w oparciu o zainteresowanie w tym bezpośrednio Niemcy zachodnie odrodzić w dziedzinie energii atomowej »Europejską Wspólnotę Obronną«.

Pod znakiem ostrych sprzecznosci rozpoczynają się rozmowy Eden - Eisenhower

Eden pragnie przypodobać się Dullesowi

MOSKWA (PAP). — »Prawda« z 23 bm. zamieszcza artykuł J. Pawłowa na temat zapowiedzianych rozmów anglosasko-amerykańskich w Waszyngtonie.

Kto podpalił Reichstag?

BERLIN PAP. W Bonn opublikowano nowe dokumenty w sprawie podpalenia Reichstagu w 1933 r., a mianowicie sprawozdanie b. naczelnego redaktora biuletynu prawnego rządu hitlerowskiego, Richarda Wolffa. W sprawozdaniu swym, które zawiera szereg nieznanych dokumentów, Wolff stwierdza, że Reichstag podpalił van der Lubbe. Dalej podkreśla on, że podpalenie Reichstagu nie było bynajmniej dziełem komunistów niemieckich, lecz narodowych socjalistów, którzy dokonali tego za zgodą Hitlera. Wolff stwierdza, iż inspijatorem czynu był Goebbels.

Prasa brytyjska prawie bez wyjątku zareagowała oburzeniem na ten wyrost Dullesa. Oczekiwano nawet oficjalnego oświadczenia rządowego z należytą odpową dla Dullesa. Takie oświadczenia jednak nie opublikowano. Zamiast tego premier Anglii wygłosił przemówienie na wiecu konserwatystów w Bradford. Eden mówił głównie o sprawach polityki wewnętrznej, lecz końcówka części przemówienia miała wyraźnie na celu umocnienie w jakiś sposób pozycji rządu brytyjskiego w zbliżających się rozmowach w USA.

Charakterystyczne instrukcje

MOSKWA PAP. Wczorajsza »Prawda« zamieszcza informację pod powyższym tytułem, w której czytamy: »Współpracownik dziennika »New York Herald Tribune« — Margaret Higgins — cieszy się opinią osoby dość dobrze poinformowanej. Otóż 23 bm. opublikowała ona w »New York Herald Tribune« godną uwagi wiadomość z Waszyngtonu.

Według doniesień Higgins — Narodowa Rada Bezpieczeństwa USA, otrzymała od wysoko postawionych oficjalnych osobistości w tym od zastępcy sekretarza stanu Hoovera polecenie faktycznego przerwania dalszej wymiany delegacji ze Związkiem Radzieckim.

Higgins dodaje od siebie, że ministerstwo handlu USA oraz ministerstwo sprawiedliwości uważają za zgodne, że w obecnych warunkach wymiana delegacji należy jak najbardziej ograniczyć.

Co się tyczy »motywu«, którym kierują się w Waszyngtonie zmierzając do ograniczenia wizyt delegacji radzieckich w USA — autorka pisze: »Na razie, jak długo trwa »zimna

Charakterystyczne sprzecznosci między kolonizatorami angielskimi i amerykańskimi, autor pisze, że o ile dla dyplomacji angielskiej agresywny pakt bagdadzki jest podstawą całej polityki na Bliskim i Środkowym Wschodzie, to Departament Stanu traktuje go tylko jako jedną z kart w swej grze i bynajmniej nie kwapi się z jawnym przyłączeniem się do tego paktu, woli natomiast rozstrzygać działalność zakulisową.

Autor artykułu zwraca uwagę, że właśnie w przedmiocie podróży Edena do USA wygłosił ostry przemówienie Dulles, który zarzucał Anglii, iż — jego zdaniem — nie popierała ona dawniej dość energicznie polityki USA na Dalekim Wschodzie. Wielu komentatorów wysnuło stąd wniosek, że zarzuty Dullesa — to swego rodzaju ostrzeżenie dla Anglii. Tym razem będzie ona musiała się zobowiązać do bardziej zdecydowanego popierania polityki USA na Dalekim Wschodzie, jeśli londyński koła rządzące chcą na poparcie paktu bagdadzkiego przez USA.

Prasa brytyjska prawie bez wyjątku zareagowała oburzeniem na ten wyrost Dullesa. Oczekiwano nawet oficjalnego oświadczenia rządowego z należytą odpową dla Dullesa. Takie oświadczenia jednak nie opublikowano. Zamiast tego premier Anglii wygłosił przemówienie na wiecu konserwatystów w Bradford. Eden mówił głównie o sprawach polityki wewnętrznej, lecz końcówka części przemówienia miała wyraźnie na celu umocnienie w jakiś sposób pozycji rządu brytyjskiego w zbliżających się rozmowach w USA.

Charakterystyczne instrukcje

MOSKWA PAP. Wczorajsza »Prawda« zamieszcza informację pod powyższym tytułem, w której czytamy: »Współpracownik dziennika »New York Herald Tribune« — Margaret Higgins — cieszy się opinią osoby dość dobrze poinformowanej. Otóż 23 bm. opublikowała ona w »New York Herald Tribune« godną uwagi wiadomość z Waszyngtonu.

Według doniesień Higgins — Narodowa Rada Bezpieczeństwa USA, otrzymała od wysoko postawionych oficjalnych osobistości w tym od zastępcy sekretarza stanu Hoovera polecenie faktycznego przerwania dalszej wymiany delegacji ze Związkiem Radzieckim.

Higgins dodaje od siebie, że ministerstwo handlu USA oraz ministerstwo sprawiedliwości uważają za zgodne, że w obecnych warunkach wymiana delegacji należy jak najbardziej ograniczyć.

Co się tyczy »motywu«, którym kierują się w Waszyngtonie zmierzając do ograniczenia wizyt delegacji radzieckich w USA — autorka pisze: »Na razie, jak długo trwa »zimna

Jakimż to środkami usiłuje premier brytyjski umocnić to pozycję? — zapytuje autor artykułu.

Przemówienie Edena świadczy — pisze autor — że zajął się on przede wszystkim propagandą polityki »z pozycji siły«, tak młej sercu sekretarza stanu USA. Przy tym premier Anglii znów wydobyl z lamusa stare slogany »zimnej wojny« i zaczął powtarzać wyświechtane obelgi pod adresem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, zapożyczone z leksykonu propagandy amerykańskiej.

Nie bez kozery wyciągnięto obecnie tego rodzaju »argumenty« z arsenału »zimnej wojny«. Chodzi o przygotowanie »sprzyjającej atmosfery« w Waszyngtonie.

Walka z nadużyciami w handlu

Organa Państwowej Inspekcji Handlowej oraz aparatu kontroli Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, przeprowadzając ostatnio kontrolę placówek handlu uspołecznionego, wykryły szereg nadużyć dokonanych przez nieuczciwych sprzedawców. Nadużycia te polegały na pobieraniu cen wyższych od obowiązujących, oszukiwaniu na wadze oraz nielegalnym handlu towarami zakupionymi na wolnym rynku a sprzedawanymi w sklepach uspołecznionych. Sprawy odpowiedzialnych za wykroczenia przekazano do prokuratury lub kolegiów karnoadministracyjnych.

W sklepie »Gallux« z artykułami dziecięcymi w Stalinogrodzie kontrola ujawniła, że sprzedano tam gorzej asortymenty towarów jako towary wyższego gatunku, jak również pobierano nadmierne ceny za ubranka dziecięce. W związku z wykrytymi nadużyciami aresztowane zostały dwie ekspedientki tego sklepu.

Inspektorzy PIH podczas kontroli w Powaszechnie Spółdzielni Spożywców w Rembertowie wykryli afery na większą skalę. Spółdzielnia ta w zamian za 8 proc. marżę, firmowała nielegalny proceder handlowy uprawiany przez spekulanta. Spekulant ten »zaopatrzył« spółdzielnię pod firmą PSS spółdzielnie na terenie kraju w różn.

Incydent zbrojny na granicy jordańsko-izraelskiej

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że patrol izraelski przekroczył granicę jordańsko-izraelską na południe od Morza Martwego i wtargnął 10 km w głąb terytorium jordańskiego. Dozł do wymiany ognia między strażą jordańską a patroliem izraelskim. Jeden żołnierz jordański został ciężko ranny.

W roku bieżącym fabryka wyprodukowała kilkadziesiąt ton lekkiego i twardego materiału.

Wiadomości Sportowe

KAIR PAP. XI etap Wyścigu Dookoła Egiptu, rozegrany na trasie Tanta - Ismailia (142 km), przyniósł indywidualnie zwycięstwo Duńczykowi Retvig, który przybył na metę przed Wiśniewskim i Malitzem (NRD). Wszyscy trzej kolarze uzyskali jednakowy wynik 4.21.18.

PRZEDOLIMPIJSKIE ELIMINACJE BOBSLEISTÓW

CORTINA D'AMPEZZO. W poniedziałek 23 bm. na torze bobslejowym w Cortinie rozpoczęto eliminacje przedolimpijskie w dwójkach. W celu wyłonienia 20 osad, które dopuszczono będą do Igrzysk, z 25 osad wyeliminowano po jednej osadzie: Polski, Rumunii, Belgii, Norwegii, i Lichtensteinów. Do zawodów olimpijskich zakwalifikowały się po dwie osady: Szwedzi, Niemcy, Szwajcarzy, Włochy, Anglii, USA, Austrii i Francji oraz po jednej osadzie: Polscy, Rumuni, Hiszpani i Norwegi.

Najlepsze wyniki eliminacji uzyskały: Włochy II (Monti, Zardini) — 1.22.58, USA II (Washbond, Bieslodecki) — 1.22.91, Włochy I (Cota, Conti) i Szwajcarzy I.

W ślizgu próbny Monte Zardini ustanowił nowy rekord toru 1.22.38.

POLSKA - AUSTRIA W Pucharze Davisa

MELBOURNE. W poniedziałek 23 bm. odbyło się w Melbourne losowanie dorocznego turnieju tenisowego o puchar Davisa w strefie europejskiej. Drużyna polska, która po kilkuletniej przerwie zgłoszona została do turnieju, wylosowała w I rundzie Austrię, a zwycię-

W roku bieżącym fabryka wyprodukowała kilkadziesiąt ton lekkiego i twardego materiału.

Czułość przede wszystkim

PRAGA PAP. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Czechosłowackiej zorganizowało w gmachu Zgromadzenia Narodowego wystawę — broń i przedmiotów, w które wyposażone są agencje obcego wywiadu na sygnali do Czechosłowacji w celu prowadzenia tam akcji szpiegowskiej i dywersyjnej.

Donosząc o otwarciu tej wystawy »Rude Právo« pisze, iż nawet w okresie, kiedy osiągnięto znaczne sukcesy w dziedzinie osłabienia napędów między-narodowych, nie wolno zapominać o czujności i należy postawić ją na pierwszym miejscu.

Papier, który zastępuje metal, kamień i drzewo

MOSKWA PAP. Fabryka mas plastycznych w Leningradzie wypuściła pierwszą partię nowego materiału dekoracyjnego z papieru. Są to płyty wykonane z papieru za pomocą urządzeń o wysokim ciśnieniu. Imitują one drzewo orzechowe, brzozy karelskiej, marmur, malachit, metal itd.

Nowy materiał dekoracyjny oznacza się dużą trwałością i znajduje zastosowanie w przemysle meblarskim. Może być on także używany do wykładania wnętrza samolotów pasażerskich, kabin na statkach, wnętrz sklepów itp.

W roku bieżącym fabryka wyprodukowała kilkadziesiąt ton lekkiego i twardego materiału.

Ku Klux Klan — organizacją... »dobroczynną«

NOWY JORK PAP. organizacja Ku Klux Klan zarejestrowała się 23 bm. w stanie Południowa Karolina jako »Braterska społeczność«, o celach »dobroczynnych i społecznych«. Zamiary swoje organizacja Ku Klux Klan w stanie Południowa Karolina określiła następująco: »Będziemy krzewić wiarę chrześcijańską, zachęcać swych członków do przestrzegania zasad moralności, będziemy bronić konstytucji Stanów Zjednoczonych«.

Jak podaje agencja United Press, szef policji w mieście Greenville (stan Południowa Karolina), Hammond zareagował na wiadomość o zarejestrowaniu się w jego stanie »dobroczynnego« Ku Klux Klanu — wydaniem apelu nawołującego do wzmożenia służby porządkowej w mieście.

Na jesienną jedną sprawę. Na zebraniu obrachunkowym »dla stanowego za dużych czynników«. Zdarzają się przecież wypadki, że na sali znajduje się więcej »przedstawicieli« niż samych spółdzielców. A to nie wpływa dodatnio na atmosferę zebrania.

Zebrania obrachunkowe trwają. Ich dobre przygotowanie, decyduje o tym, czy spełnią one swoje zadanie.

Przedstawicielstwo »dla stanowego za dużych czynników«. Zdarzają się przecież wypadki, że na sali znajduje się więcej »przedstawicieli« niż samych spółdzielców. A to nie wpływa dodatnio na atmosferę zebrania.

Zebrania obrachunkowe trwają. Ich dobre przygotowanie, decyduje o tym, czy spełnią one swoje zadanie.

Przedstawicielstwo »dla stanowego za dużych czynników«. Zdarzają się przecież wypadki, że na sali znajduje się więcej »przedstawicieli« niż samych spółdzielców. A to nie wpływa dodatnio na atmosferę zebrania.

Zebrania obrachunkowe trwają. Ich dobre przygotowanie, decyduje o tym, czy spełnią one swoje zadanie.

Artyści murzyńscy na występie »Mazowsza«



Jadwiga Jankowska, członkini »Mazowsza« z matym aktorem grającym w operze »Porgy and Bess«.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

NASZ OBIEKTYW uchwycił



Uśmiechnięte twarze, tańczące pary... ależ tak, nie może być żadnych wątpliwości — to karnawał, podpatrzony przez nasz obiektyw. Czego życzyć z tej okazji młodym? To jasne — wesołej zabawy. Ale wesołej — nie znaczy nadmiernie zakrapianej alkoholem. Bawmy się wszyscy kulturalnie i miło, tak jak ci młodzi na zdjęciach.



Listy nadal napływają ale nie wszystkie są na ustalony w naszej dyskusji temat: W czym starsi mogą pomóc młodzieży? Jakiej pomocy oczekuje młodzież od starszych?

Nasza dyskusja charakteryzuje obecnie pewną zażyłość uczestniczących w niej osób. Świadczy o tym fakt powoływania się dyskutujących na drukowane już wypowiedzi. To bardzo przyjemny objaw, daleko miśsz niż to, że w niektórych listach autorzy jak gdyby trochę zapomniał o temacie dyskusji. Zatem — przypominamy, że w dyskusji nie należy chyba mnożyć bez końca przykładów zgoła zachowania młodzieży i wyrażać swego ubolewania z tego powodu, lecz najlepiej po prostu dać odpowiedź: w jaki sposób starsi mogą pomóc młodzieży w wychowaniu się do zachowania, w zrozumieniu, gdzie winno być miejsce młodych ludzi w naszym społeczeństwie. Natomiast dalszą część i chłopy zabierając głos, niechaj mówią nie tylko o swych kłopotach na temat braku porozumienia ze starszymi, ale także niech powie, w czym właściwie starsi mogą im pomóc i jaki, zdaniem młodych, winien być stosunek starszych do młodzieży.

Oczywiście, przykłady są bardzo pożądane i chętnie je będziemy cytowali, lecz przykłady tylko ilustrują. Nasza dyskusja odbywa się przecież nie po to, by jedynie stwierdzić, że jest źle. PRZED WSZYSTKIM CHCEMY WIEDZIEĆ CO ZROBIĆ, ABY BYŁO DOBRZE. A więc czekamy...

A co na to dwaj Stasie i jedna Stasia?

W numerze 1 „Słowa Młodych” ob. Zachariasz bardzo słusznie, zdaniem nie tylko moim, ale — jak zdążyłem się przekonać — i wielu czytelników, poruszył kwestię rozwoju, zabawy, wódek i w ogóle wykorzystania wolnego czasu przez młodzież naszej wsi. Lubczy. Do pewnej sprawy, o której chcę kilka słów powiedzieć, ustosunkowałem się — prawdopodobnie ze względu na dużą rozpiętość zagadnień — bardzo ogólnie.

Chodzi mi o naukę, o uczenie się. Większość mieszkańców wsi nie zdaje sobie sprawy z tego, że nauka jest w dzisiejszych czasach czymś, bez czego nie można normalnie żyć. W Lubczy zagadnienie to urasta do miar wielkiego, zdawałoby się — nierozwiązalnego problemu.

Zorganizowaliśmy tu popołudniowe nauczanie w zakresie podstawowym dla tej części młodzieży, która z różnych przyczyn nie ukończyła szkoły. Ale jeżeli się tak, jak np. Stanisław Wędlówna czy Stanisław Słomski, albo Stanisław Wilczyński, którzy notorycznie unikają nauki. Przybyli na lekcję kilka razy, znużeni się, machnęli ręką. Po prostu zrezygnowali. Niektórzy młodzi przypuszczają, że im wystarczy uczyć się tego, czego ich rówieśnicy nauczyli się dawniej.

A czy jest czego się wstydzić? Nie miejsce — wy troje — urządził mi nie ani do nikogo, kto radzi Wam się zabrać do dzieła, wyorszysłać na naukę najodpowiedniejszy okres w życiu. Bo później, w starszym wieku jest podobno trudniej (mówię „podobno”, bo sam nie jestem stary). Wtem, że Was to drażni i dlatego chcę Wam pomóc odepchnąć ten fałszywy wstyd.

A oprócz mnie powinni Wam pomóc zrozumieli do starsi: rodzice i znajomi, którzy znają takie przysłowia: „Czego się Jaś (albo Stas) nie nauczy...” itd.

Jerzy Cichy
kier. Szkoły Podstawowej w Lubczy

Od Redakcji
Obywatel Cichy słusznie podkreśla znaczenie nauki i ma rację ganiąc tych, którzy nie chcą się uczyć. Ale co to znaczy nie chęć? Przecież u podstaw każdego „nie chce” tkwią jakieś przyczyny. Najlepiej będzie, jeżeli odpowiedzą na to dwaj Stasie, i jedna Stasia, o których była tu mowa.

Kto wie, a może stasal w Lubczy nie potrafił zachęcić młodych do nauki? A więc zapraszamy do dyskusji.

Więcej ciekawych książek, filmów i audycji radiowych

Z obszerniej wypowiedzi ob. Zajęzkowskiej wybieramy fragment, w którym autorka czyni pewne propozycje w sprawie form pracy wychowawczej wśród młodzieży.

„My wszyscy lubimy młodzież za bezpośredniość, szczerość i wiele innych zalet. Dlatego też stawiamy jej tyle wymagań. Prasa sygnalizuje dużo nowości dotyczących wychowania młodzieży, zaczynając od najmłodszego pokolenia. W harcerstwie ma być coraz więcej gier ruchowych, z powrotem mają być wprowadzone odznaki sprawności. Podobno na zebraniach szkolnych kół ZMP coraz mniej wygłasza się powadźnych referatów, a prowadzi się dyskusje na temat przeczytanych książek i wspólnie obejrzanych filmów. Mielijmy nadzieję, że programy szkolne większy nacisk położą na znajomość literatury i dzieł ojczystych, geografii ogólnej oraz praktyczne oprowadzanie języków obcych. Wówczas komi się egzaminacyjne będą miały mniej okazji do narzekania, że młodzież nie zna klasycznych utworów literatury polskiej, słabo orientuje się w historii własnego narodu, jako też i w mapie. Chcielibyśmy, żeby z okazji następnego Festiwalu Młodzieży mniej było powodów do ubolewania nad słabą znajomością języków obcych u naszych delegatów. Przysłałoby się jeszcze wiele rzeczy. Więcej filmów na tematy naprawdę młodzieżowe, więcej ciekawych audycji radiowych. Wierzymy, że wszystko to będzie, że już się robi. Na zakończenie jeszcze jedna, skromna prośba od siebie, a przypuszczam, że nie tylko, o siebie: może by ktoś w formie pogadanki, czy kółka w „Słowie Młodych” zaczął dawać młodzieży małe lekcje „savoir-vivre” na codzień. Niby nie taka wielka rzecz, a jak ułatwia współżycie z ludźmi. I może młodzież męska wreszcie zrozumie, że grzeszność wobec niewiast, to nie przeżytek feudalny.

J. Zajęzkowska

Anonim — ale warto wydrukować

Otrzymałmśmy z Ostrowca list, którego autor z siebie tylko znanych po wódach wolał podpisać się dwiema „Avis” zamiast pełnym imieniem i nazwiskiem. Szkoda, że autor ciekawych uwag nie przeszy nadmiarem odwołań, niemniej postanowiliśmy zamieścić fragmenty jego wypowiedzi, w których jest mowa o obywatelstwie starszych wobec faktu rozpamiętania młodzieży.

„O osłabnięciach brygad młodzieżowych huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, i o potrzebie pomocy starszych towarzyszy, pisze Eugeniusz Janiak w „Słowie Młodych” z dnia 18 stycznia 1956 r. Daje przykłady właściwego stosunku starszych do młodzieży i przykłady inne, stosunku nacechowanego egoizmem i bezużytecznością.

Sądze, że młodzież w większych ośrodkach miejskich, skupających różne organizacje, może pracować wydajnie, podnosić swój poziom oświaty i kultury. Bo w większych ośrodkach młodzież może korzystać z przykładu, z pomocy i nadzoru ludzi starszych doświadczeniem. Jeśli mimo to sprawy młodzieży ro-

bowiejsze w miastach pozostawiają wiele do życzenia, to o ileż gorsze warunki rozwoju ma młodzież wiejska! Systematycznie i z uporem wdziera się na wieś nowe zwyczaje, które w starszą formę wlewają nową treść — pisze „Trybuna Ludu” z dnia 7 stycznia 1956 r. To prawda, lecz mało jest wsi, w których to nowe rzeczywiście z uporem się wdziera. A na ogół: „Moł, drodzy, że dobrze wiem, jak to jest u Was: przemija dzień i nowy dzień mógł się zasnawa. I tak jest mało lepszych chwil, trudno i krzywo, chyba że tam, gdzie kłopoty są tylko z niemi...”

WÓDKA i PIWO
A u was deska zabity świąt płuchy i niemi...

Prawdę mówi poeta Gałczyński...
„Warto byłoby pomyśleć, ile to jest takich wsi w naszym wo-

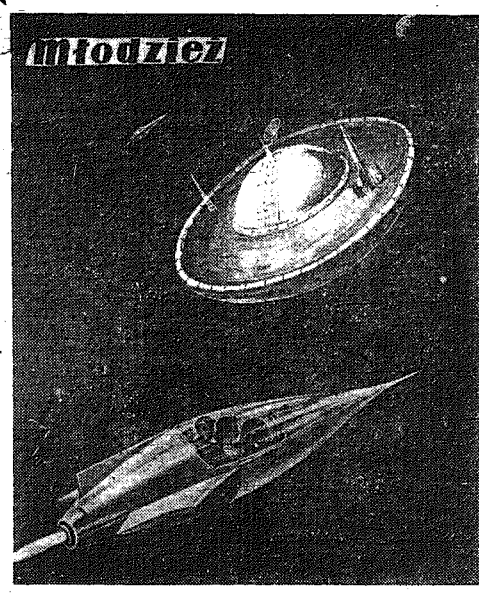
jewództwie, jak Zarzeka w powiecie opatowskim. Pewien członek koła ZMP tak mówi o niej: Przed dwoma laty zbierałmśmy się, omawialiśmy różne sprawy, ale się skończyło, bo jak Tyrała otworzył sklep, niby z piwem i winem — to nie tylko starszy z naszej wsi i ze wsi okolicznych, ale i młodzież zbierała się u Tyrały. Z tych zebrań tylko ciągle płaćskie awantury, a ostatnio na skutek awantury na większą skalę, w której kamienie, motyki i kolki były w robocie, kilku młodych zamknęli w Sandomierszym, kilkunastu zaszła w sądzie na ławie oskarżonych. Nie ma u nas ani kółka czytających książki, ani nikt nie wespował o ciekawych sprawach, którym zajmował się Mieczysław...”

Tak. Klimat na wsi jest dobry dla pracy oświatowej, kulturalnej, lecz działacze społeczni są nie rodzą. Trzeba pomóc, aby się wyszkalili, aby wnieśli do Zarzeka nową treść życia...

SŁOWO Młodych

NUMER 4 25 STYCZNIA 1956 R.

Młodzież świata



A oto herb, który nosić będą kieleccy harcerze...

Fakty i liczby

Za kilka dni harcerstwo nasze obchodzić będzie swoje święto. Nadanie nowego prawa i przyrzeczenia zbiera się z sześćdziesięciu lat. Harcerstwo w jego obecnej formie. Warto przy tej okazji sięgnąć myślą wstecz i przypomnieć jak rozwijało się harcerstwo w naszym województwie.

A więc w roku szkolnym 1951/2 w województwie naszym było 70 tysięcy harcerzy. Ilość ta w następnym roku wzrosła do 86 tysięcy, zaś w 1953/4 liczba harcerzy wynosiła już 96 tysięcy. W ubiegłym roku szkolnym kielecka organizacja harcerska liczyła już 112 tysięcy członków.

A teraz kilka słów o przodkach.

Wyróżniających się drużyn jest w Kielecczynie dużo, i trudno wszystkie wymienić. Wspomnijmy więc kilka. Oł, chociażby drużynę w Koprywnicy.

„Harcerze z Koprywnicy nigdy się nie nudzą”. Takie hasło można by wywiesić nad wejściem do szkoły w tej malej sandomierskiej osadzie. Wystarczy tylko zapoznać się z zabawami harcerzy, pójść z nimi na wycieczkę na zbórkę czy wziąć udział w grach terenowych.

Poza tym harcerze z Koprywnicy planują spotkania z innymi drużynami. Na przykład z dziećmi z Niedźwie. Pokażą im swoje zabawy, nauczą gier... Razem będzie wesoło. Ślednikowski z Koprywnicy zorganizował na wsi szopkę harcerską.

Wiele można jeszcze mówić o najmłodszych z Koprywnickiej szkoły, ale czekajmy, także inni. Oł, chociażby harcerze ze szkoły TEP Nr 4 w Kielecu, z Chlewińsk pow. Szydłowiec, z powiatu koneckiego, Białoskiego, kieleckiego i wielu innych. W każdej niemal szkole można znaleźć coś ciekawego, w wielu szkołach harcerze mają, czym się pochwalić. Ci, którzy dzielnie pracowali, mogą dziś godnie przyznać swoje święto, nadanie nowego prawa i złożenie nowego przyrzeczenia.

Święto »Czerwonych chustek«

29 stycznia harcerze nasi otrzymają nowe prawo i złożą nowe przyrzeczenie. Od tego dnia harcerze będą nosić na rękawach herby miast, w których mieszkają.

Dzień „Harcerskiego Prawa” winien stać się świętem całej harcerskiej organizacji, winien zmobilizować harcerskich przewodników do szukania nowych form pracy, do dążenia aby harcerstwo stało się ukończoną organizacją młodych uczniów.

Dzień ogłoszenia nowego prawa, będzie miał uroczysty przebieg. Wszystkie drużyny harcerskie, wszystkie ognia i zastępy na uroczystych zbiórkach omówią treść prawa oraz przyrzeczenia i przygubują się na jego przyjęcie.

Każdy krok harcerza, każda jego czynność musi być zgodna z założeniami prawa, które zamieszczamy poniżej wraz z tekstem przyrzeczenia harcerskiego.

Przyrzeczenie i prawo harcerskie

Przyrzekam mojej drużynie postępować według prawa harcerskiego, strzec honoru harcerza, służyć zawsze wiernie mojej ojczyźnie, Polsce Ludowej,

PRAWO

1. Harcerz jest dzielny i sprawny, śmiało pokonuje trudności.
2. Harcerz jest dobrym kolegą i wiernym towarzyszem.
3. Harcerz mówi prawdę i dotrzymuje słowa.
4. Harcerz jest karny jak żołnierz.
5. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki w szkole i w domu.
6. Harcerz chce umieć więcej, niż umie.
7. Harcerz chroni przyrodę i poznaje jej tajemnice.
8. Harcerz szanuje pracę, strzeże wspólnej własności.
9. Harcerz jest uczynny, pomaga słabszym, broni krzywdzonych.
10. Harcerz szanuje starszych, rodziców i nauczycieli.
11. Harcerz jest przyjaacielem wszystkich ludzi, którzy walczą o sprawiedliwość.
12. Harcerz pragnie zostać dobrym zetempowcem.

Czy pamięć można ćwiczyć. Jak to się robi?

Postanowiłem na ten temat przeprowadzić wywiad z dyrektorem Studium Nauki i Kultury w Kielcach prof. Jersichem.

— Jak zapamiętuje się pan profesor na sprawę ćwiczenia pamięci?

— Uwaga! To za rzecz bardzo pożyteczną, która wielu ludziom może przynieść naprawdę poważne korzyści. Nie wszyscy przecież rodzą się z jednakową zdolnością do zapamiętywania nowych wiadomości i faktów.

O ile takie ćwiczenia mogą wpłynąć na rozwój zdolności zapamiętywania?

— Systematyczne odrabianie odpowiedzi na dobranych dla siebie ćwiczeń może bardzo skutecznie rozwiniąć te wartościowe cechy. Chcąc jednak przysiąść do takich ćwiczeń, trzeba sobie przede wszystkim zadać sprawę: czy jest się w stanie wykonać czy też stuchować. Jeśli np. posiadanie dobrej pamięci wzroko- wa nieocenione usługi może oddać zapisywanie sobie materiału na listach kartkach, w formie streszczeń, czy dyspozycji, podkreślonych różnymi liniami. Można do tych kartek już nie zaglądać, ale w pamięci utrwalili się obraz notatek.

Ten kto ma znacznie lepiej rozwiniętą pamięć stu-

chową winien kłaść szczególny nacisk na głośne uczenie się. Uczeń — stuchowiec od czytujących głośno zanotowaną wykład słyszy u swojej wyobraźni głos profesora. Takie kilkakrotne „wystuchanie” wykładu pozwoli dobrze utrwalić go w pamięci. Jak powinien uczyć się człowiek, pragnący ćwiczyć swoją pamięć?

— Przede wszystkim gdy chce coś zapamiętać nie powinien tego, powtarzać w kółko, aż do zmęczenia. Takie ćwiczenie nie daje efektu. To, co się tą drogą zapamiętało, szybko się ulatnia. Chcąc ćwiczyć swoją pamięć, trzeba mieć sam materiał powtarzać do pewien czas, np. 2 — 3 dni. Daje to wielokrotnie lepsze rezultaty. Trzeba przy tym jednak pamiętać, że na drugo można zapamiętać tylko to, co się dobrze zrozumie, co się uczuciowo przeżyło. Ćwiczenie — wykonywanie, nie przynosi trwałych efektów. Ważne jest też, czy to, czego się uczymy chcemy pamię-

JAK TO wygląda z bliska?

Co jest z tą pamięcią?

Na długą, czy też tylko na krótki okres. Uczeń, który wstaje wcześniej rano i na gwałt uczy się czegoś, bo na godzinę, lub dwie będzie pytany, z pewnością po 3 — 4 dniach niewiele będzie miał do powiedzenia, choćby na lekcji dostał „5”.

Jaka para dnia najbardziej odpowiada ćwiczeniom pamięciowym?

— Najlepiej uczyć się rano. Popołudniowa pora również sprzyja takim ćwiczeniom. Należy jednak pamiętać o ważnej sprawie, której wielu ludzi nie przestrzega. Nie wolno uczyć się z pełnym żołądkiem. Wówczas znacznie trudniej jest coś zapamiętać, a szybkość uczenia się męczy.

Spotyka się często ludzi, którzy potrafia spisać ośmiolatek, a nawet i więcej, dat czy nazwisk. Twierdzą przy tym, że mają do ich zapamiętywania specjalny dar.

— Jest to zupełnie naturalne zjawisko, nie ma bowiem ogólnej pamięci. Raczej spo-

—to miesięcznik wydawany przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej. Na zdjęciu: okładka tytułowa numeru ukazującego się w języku polskim.

Czy pismo jest ciekawe? Ho, ho, i jeszcze jak. Wystarczy powiedzieć, że gdy jego egzemplarz znalazł się w naszej redakcji, od razu pochylił się nad nim kilka osób. Wkrótce tłok zrobił się okropny. I nie dziwnego, bo osądzie, czy takie tytuły, „Spotkanie z młodym atomem”, „Supernowoczesne zabawki i polityka”, „Od nocy sylwestrowej do spływu kajakowego”, „Noc skazańca” — nie są zapowiedzią pożytecznej i ciekawej lektury?

W niektórych wypadkach mogą być bardzo pomocne. Szczególnie jeśli idzie o zapamiętanie wzorów czy nazw. Sposoby mnemotechniczne opierają się na prawie skojarzeń podobieństwa, kontrastu lub związku.

Czy pan profesor w swojej praktyce stosował takie sposoby?

— Oczywiście. Np. żeby nie obciążać pamięci łmionami 9 muz greckich woląłem zapamiętać taki pseudonimski wiersz:

„Kilo meter tal
Euer ur po kai”

Przy pomocy tego wiersza, zawierającego początkowe litery łmion tarwo mi już odzwiercziła w pamięci; Kilo, Melpomena, Terpsichora itd.

„Kapelusz na stole” — to również mnemotechniczny sposób na utrwalenie w pamięci drogą skojarzenia wozu ru na zysk od kapitału K. p. n.

Takich przykładów można wyliczać i mnożyć wiele. Kończymy wywiad. Zdaję sobie sprawę, że nie wyczerpuję na spraw związanych z doskonałaniem pamięci. Kto pragnie kształcić się cennieć cennieć mózgu polecam mu gorąco książkę dr Stefana „Rudnickiego „Technologia pracy umysłowej”.

rozmowę przeprowadził J. ŁYSEK

Humor

„Młodzież Świata” naprawdę warto zaprenumerować.

Humor

Humor

Humor

Humor

Humor

Humor

Humor

Humor